

Tomomi Splisgart

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0009-0003-8130-5753

## „Zwierciadło i zwierzyniec pana Mikołaja Reja”, czyli słów kilka o japońskim odkrywaniu literatury polskiej

Tokimasa Sekiguchi (ur. 1951) to absolwent Uniwersytetu Tokijskiego (University of Tokyo) oraz stypendysta rządu polskiego, w latach 1974–1976 związany był z Uniwersytetem Jagiellońskim. Jest jednym z twórców polonistyki na Tokijskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych (Tokyo University of Foreign Studies), gdzie w latach 1993–2013 nauczał języka polskiego i wykładał polską kulturę. Obecnie jest profesorem emerytowanym i profesorem honorowym tego uniwersytetu. W swojej pracy tłumaczeniowej przekładał takie dzieła literatury polskiej jak np. *Treny* oraz *Pieśni i fraszki* Jana Kochanowskiego, *Ballady i romanse* oraz *Dziady* Adama Mickiewicza, *Lalkę* Bolesława Prusa, *Matkę Joannę od Aniołów* Jarosława Iwaszkiewicza, *Szpital Przemienienia*, *Prowokację*, *Niezwykłego* Stanisława Lema czy też korespondencję Fryderyka Chopina. Za swoją działalność tłumaczeniową otrzymał liczne odznaczenia, nagrody i wyróżnienia, m.in.: Odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (1998), Dyplom Ministra Spraw Zagranicznych RP za wybitne zasługi dla promocji Polski w świecie (2007), Krzyż Oficerski Orderu Zasługi RP (2009), Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2015), Nagrodę Stowarzyszenia Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych ZAiKS za przekłady

literatury polskiej na język japoński (2019), Nagrodę Towarzystwa im. Fryderyka Chopina za wybitne osiągnięcia w promowaniu osoby i twórczości kompozytora (2019), Krzyż Komandorski Orderu Zasługi RP (2020) oraz Nagrodę Transatlantyk Instytutu Książki (2021). W roku 2017 za przekład *Lalki* Bolesława Prusa otrzymał japońską nagrodę literacką The Best Translation Award (jap. Nihon Hon'yaku Taishō).

Recenzowana praca – *Zwierciadło i zwierzyniec pana Mikołaja Reja* (Tokio 2021) – nie jest jedynie przekładem fragmentów utworów Mikołaja Reja. Autor napisał obszerną rozprawę poświęconą Rejowi, korzystając z fragmentów różnych jego utworów do zilustrowania omawianej problematyki. Do tej pory nie było w Japonii pracy, która prezentowałaby sylwetkę Reja i jego twórczość. Dlatego już na wstępie należy podkreślić, że to jest pionierska próba przedstawienia Japończykom twórczości tego polskiego renesansowego poety i prozaika.

Książka składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym i drugim Sekiguchi przedstawia ogólny zarys ówczesnej historii Polski oraz koleje życia Reja. Natomiast od trzeciego rozdziału dokonuje analizy poszczególnych fragmentów jego twórczości.

W rozdziale pierwszym „Język i naród” („Gengo to minzoku”) opisuje problematykę języka polskiego w czasach Reja, czyli w XVI wieku. Ta część zaczyna się od znanej frazy „A niechaj narodowie wždy postronni znają, / Iż POLACY nie Gęsi, iż swój język mają” [Sekiguchi 2021: 10]. Następnie autor analizuje, czym jest „gęsi język”. Kontynuując swój wywód, Sekiguchi płynnie przechodzi do omówienia sposobu, w jaki Rej używał zwrotów „naród”, „Polak”, „Polska” czy „język”. Poruszaną problematykę ilustruje zacytowanymi wstępami do utworów *Wizerunk* (1558), *Żwierzyniec* (1562), *Apocalypsis* (1565) i *Żwierciadło* (1567). Sekiguchi wskazuje, że w kilku utworach dostrzec możemy, że dla dobra języka polskiego i Polski Rej pisał po polsku, porzucając tym samym będącą w powszechnym użyciu łacinę. Autor wyjaśnia japońskiemu czytelnikowi, że sposób wykorzystania terminu „naród” w tekstach Reja jest zbliżony do tego, który wykorzystywany był w XX wieku. Podobnie, zauważa Sekiguchi, jest z terminem „Polacy”, który również ma współczesne znaczenie. Autor jest przekonany, że za każdym razem,

gdy Rej wydawał książkę, pisał ją, żeby szerzyć wiedzę o języku polskim, i chciał, aby inni utalentowani ludzie również pisali teksty w języku polskim. Nawiązując do tego spostrzeżenia, Sekiguchi przytacza teksty Jakuba Parkoszowica, Jana Ostroróga i Hieronima Wietora, które umożliwiają japońskiemu czytelnikowi zapoznanie się z językiem polskim z przełomu XV i XVI wieku.

Rozdział drugi zatytułowany „Mikołaj Rej” („Mikowai Rei to iu hito”) w całości poświęcony jest życiu Reja ukazanemu przez pryzmat historycznych wydarzeń i geograficznych lokalizacji. Badacz opisuje młodzieńcze lata polskiego twórcy, koncentrując się między innymi na roku 1518, kiedy to Mikołaj, mający 13 lat, udał się do Krakowa, żeby odbyć studia. Analizując to wydarzenie, Sekiguchi odwołuje się do fragmentu biografii Reja napisanej przez Andrzeja Trzecieckiego – *Żywot i sprawy počciwego szlachcica polskiego Mikołaja Reja z Nagłowic*, zawartej w *Żwierciadle*, przytaczając dyskusję nad autorstwem tekstu. Pierwszy zacytowany fragment opisuje młodzieńcze lata Mikołaja, który ciągle bawił się i nie w głowie była mu nauka. Drugi fragment traktuje o czasach, kiedy Mikołaj został wysłany na dwór magnacki Andrzeja Tęczyńskiego. Sekiguchi uznał ten opis za ważny, ponieważ dokumentuje on sposób, w jaki Rej nauczył się języka łacińskiego dzięki Tęczyńskiemu, mimo że na początku prawie wcale go nie umiał. Z drugiej strony badacz wskazuje, że chociaż Rej nie lubił szkoły i był przeciwny edukacji oraz nauce, formułował tezy na temat edukacji dzieci w pierwszym utworze *Żywot człowieka počciwego* z tomu *Żwierciadło*. Z tego tekstu Sekiguchi przytacza fragment, w którym napisane jest, że na świecie są różne przedmioty, i każdy może studiować, co chce. Sekiguchi zestawia to stwierdzenie z informacjami o tym, jak dużo Polaków studiowało za granicą oraz ilu obcokrajowców uczyło się w Polsce. Następnie przechodzi do opisu sposobu zarządzania i zaprezentowania obrad, których analizę można znaleźć w tekście Stanisławy Paulowej *Mikołaj Rej w świetle akt sądowych*. W celu zilustrowania tej problematyki Sekiguchi przytacza następujący fragment:

W roku 1547 troskliwy ojciec rozpoczął kampanię o zdobycie dóbr Popkowice i Skorczyce już dla liczniejszej gromadki. Sprawa Popkowic i Skorczyc ma kilkanaście zapisów w księgach

sądowych. Trudno jest ostatecznie ustalić, w jaki sposób Rej stał się ich właścicielem. W każdym razie należy podziwiać jego talent dyplomatyczny, z pomocą którego zdołał uzyskać od bezdietnego Pawła Bystrama i jego żony Zofii z Mirowa Myszkowskiej zapis tych wsi, z pominięciem bliskich krewnych.

W roku 1556, po śmierci Bystrama, Myszkowscy (kasztelan wojnicki i kasztelan oświęcimski), za zgodą Bystramowej, najechali na dwór Reja w Popkowicach i zrabowali doszczętnie, zabierając wszystkie zapisane uprzednio Rejowi ruchomości i inwentarz. Poszkodowany Rej, choć zdobył dobra i ruchomości prawem kaduka, z miną naprawdę pokrzywdzonego, stając przed sądem wylicza swoje straty. Przy tej okazji możemy poznać jego zdolności administracyjne i stan zamożności. W czasie najazdu dziedzic Rej stracił 37 naczyń srebrnych, 150 sztuk bydła i nie-rogacizny, 200 fasek masła, 60 połci słoniny, 60 kóp sera, które w pocie czoła znosili poddani. Jak widać z powyższego, po 9 latach rządów Rejowych w „domeczku było chędogo, ano wszystko miło. Były krupeczki bieluchne i kureczki tłusciuchne”. [Paulowa 1975]

Poza wskazanymi problemami w drugim rozdziale znajdują się informacje o protestantyzmie oraz Reju jako pośle na Sejm i pisarzu.

Od rozdziału trzeciego do szóstego Sekiguchi przedstawia japońskiemu czytelnikowi konkretne utwory Reja. W części trzeciej badacz koncentruje się na *Wizerunku* z 1558 roku. Spośród 12 fragmentów tego utworu przedstawiony został trzeci, zatytułowany „Epikur”. Sekiguchi wybrał go, ponieważ uznał, że najpełniej ukazuje osobowość Reja. Stwierdził przy tym, że ten jest to tekst „realistyczny, a nie koncepcyjny, praktyczny, a nie abstrakcyjny” [Sekiguchi 2021: 74], a poza tym czuć w nim radość z pisania i odbiorca dostrzega, jak Rej bawi się językiem polskim. Poza wnikliwą analizą Sekiguchi zajmuje się wyjaśnieniem niektórych nieznanym Japończykom terminów (słów).

Czwarty rozdział obejmuje zbiór epigramatów z 1562 roku: *Żwierzyniec* (*Żwierzyniec, w którym rozmaitych stanów, ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane. A zwłaszcza ku czasom dzisiejszym naszym niejako przypadające*).

Ta część książki zaczyna się od analizy terminu „Rzeczpospolita” z dialogu pomiędzy spersonifikowaną Prywatą i Rzeczpospolitą (pod tytułem „A tu napirwej Rzeczpospolita skarży się na swe nieszczęście”). Później Sekiguchi pochyła się nad tytułowym „Zwierzyńcem”, podając przykład z początku XV wieku, kiedy to na Zamku Królewskim na Wawelu znajdowało się miejsce, w którym przebywały różne zwierzęta, takie jak lwy, pantery, niedźwiedzie, małpy, wielbłądy itp. Autor wybrał kilka fragmentów z ponad 650 epigramów i je przedstawił. W tekście znajdziemy epigram o Judycie (1–215), Królu Zygmuncie II Augustacie (2–2), Królowej Bonie (2–3), Mikołaju Reju (o sobie; 2–64), Janie Kochanowskim (2–148), Papieżu (3–22), Romie (kobieta z Biblii i miasto Rzym; 3–23), mnichach (3–27), kościołach (3–30), mszach (3–36), świętych relikwiach (3–37), wodzie świętej (3–40), Marcinie Lutrze (3–46), Królestwie Polskim (3–50), Rzeczpospolitej i Sejmie (3–55), Zamku w Krakowie (3–65), collegium w Krakowie (3–69), nadziei (4–3), sposobie opisanie niezmiennego serca (4–7), wzajemnej pomocy (4–12), wierzbie niezmiennego serca (4–97) i skromnym języku (4–107). Z punktu widzenia japońskiego odbiorcy przytoczona przez Sekiguchiego interpretacja tekstów jest bardzo interesująca, ponieważ zupełnie inaczej można podchodzić do utworów znając tło historyczne ich powstania. Przykładem może być objaśnienie motywów, z powodu których Rej skorzystał z łaciny w tytule utworu *Sigismundus Augustus* poświęconego Zygmuntowi II Augustowi. Sekiguchi jest przekonany, że zabieg miał charakter celowy, nadawał bowiem utworowi brzmienie ironiczne. Martwi się przy tym, że taka ironia nie powinna mieć miejsca wobec króla, jednak wyobraża sobie przy tym, że Zygmunt II August nie gniewał się, ponieważ mógł być osobą tolerancyjną albo darzył starszego od siebie Reja szacunkiem, gdyż jego ojciec bardzo cenił talent pisarza. Również w odniesieniu do tekstu o Kochanowskim Sekiguchi zauważa, że pomimo iż Kochanowski był o 15 lat młodszy od Reja, ten po zapoznaniu się z twórczością Kochanowskiego chwalił ją, czego możemy się domyślić po użyciu zwrotu „cnoty”. Warto w tym miejscu dodać, że twórczość tego typu nie jest znana japońskiemu odbiorcy, co dodatkowo nadaje pracy Sekiguchiego pionierski charakter.

W piątym rozdziale przedstawiane zostały *Figliki ze Żwierzyńca*. We wstępie do tego fragmentu pracy autor wyjaśnił, że w edycji opublikowanej w 1574 roku do tej części dodano nową okładkę i tytuł *Figliki albo Rozlicznych ludzi przypadki dworskie, które sobie po zatrudnionych myślach, dla krotofile, wolny będąc, czytać możesz*. Dlatego według Sekiguchiego wyglądała ona na odrębną książkę. Z 211 (236 w drugiej edycji) utworów wybrał 8, które przetłumaczył i umieścił w historycznym kontekście ówczesnej Polski. Przytaczając opowieść o służącym, który nie oddał królowi pierścionka (3), wyjaśnił, od kiedy królowie zaczęli używać sztucców. Razem z opowieścią o księdzu, który pochował psa na cmentarzu (28), opowieścią o Tatarach, którzy uczestniczyli we mszy (41) czy też opowieścią o kardynale, który zaprosił na obiad Boga (85), Sekiguchi omówił włoski pierwowzór utworów napisany przez Gianfrancesco Poggio Braccioliniego (1380–1459) po łacinie sto lat wcześniej. Poza wymienionymi figlikami Sekiguchi przetłumaczył i opatrzył komentarzem także figliki o kobiecie, która płacze słuchając Pasji (97), o kardynale, który prowadzi wojsko (110), oraz o mieszczanach, którzy pokutują za grzechy (100). Zwieńczeniem rozdziału jest figlik o grubasie, który mówił, że nie chce być z chudzielcem (152), dowodzący, że Rej pisał figliki nie tylko o tematyce chrześcijańskiej.

Szósty rozdział rozprawy poświęcony jest utworowi *Żywot człowieka poczciwego* zawartemu w ostatniej książce Reja *Żwierciadło (Żwierciadło albo Kstałt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawam jako we źwierciedle przypatrzeć)* z 1568 roku. We wstępie badacz analizuje wygląd tej książki. Podkreśla, że chciałby przetłumaczyć całość, jednak ze względu na ograniczenia wydawnicze nie mógł tego zrobić, dlatego zdecydował się na wybór jednego fragmentu – 16 z Księgi II [zob. Sekiguchi 2021: 125]. Fragment ten poświęcony jest problematyce pracy na roli i pracy domowej, w zależności od pory roku. Spojrzenie ukazane w utworze obrazuje punkt widzenia dobrego Pana dworu/domu. Sekiguchi uznał, że we wskazanym fragmencie znajduje się cały świat specyficznego języka Reja, włącznie z elementami pouczającymi, które, mimo iż często pozornie nudne, zachwycają czytelników. Badacz twierdzi, że w tym miejscu uwidacznia się, jak realistycznie Rej manipulował

niewyobrażalnie dużą liczbą rzeczowników oraz odpowiednio dopasowanych do nich czasowników i przymiotników. Poza kwestiami językowymi badacz podkreśla zainteresowanie poglądami Reja i jego spojrzeniem na świat oraz życie, które można dostrzec w analizowanym tekście. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach Sekiguchi umieścił swoje wyjaśnienia i przemyślenia pomiędzy poszczególnymi fragmentami twórczości Reja. Dzięki temu japońscy odbiorcy mają możliwość zrozumienia skomplikowanego tła historycznego ówczesnej Polski. Przykładowo w odniesieniu do fragmentu dotyczącego nazwy miasta Częstochowa Sekiguchi umieszcza komentarz na temat samego miasta i jego sakralnego charakteru, który może się wydawać niezrozumiały dla Japończyków. Innym przykładem tego typu refleksji jest analiza drugiej części fragmentu *Rok na cztery części rozdzielon*, prezentującego znaczenie sadzenia drzew winogronowych razem z różami (w celu szybkiego wykrywania chorób roślin). Badacz zauważa, że tekst w doskonały sposób ukazuje, kiedy ten zwyczaj rolniczy pojawił się w Polsce. Ponadto Sekiguchi, korzystając z tego, że w twórczości Reja (np. w *Wiosnę kto niedbale opuści, siła na tym należy*) pojawiają się różne jednostki monetarne (jak „grosz”, „złoty” czy „kopa” i „grzywna”), nazwy warzyw i potraw, które często mają charakter nazw własnych (jak np. „ćwikielka”, „powidłek”, „opłatki”, „żur”, „barszcz”, „kloski”) i są nieznanne Japończykom. Badacz wyjaśnia poszczególne terminy i umożliwia wyspiarskiemu odbiorcy zrozumienie kultury polskiej (zarówno tej dawnej, jak i współczesnej).

W „Epilogu” Sekiguchi podsumował ewolucję swojego postrzegania Reja oraz jego odrobku i zauważył, że tłumacząc fragmenty utworu *Żywot człowieka poczciwego* dostrzegł inne, ludzkie oblicze Reja.

Omawiana praca stanowi pierwszą w Japonii zwartą analizę poświęconą Rejowi, słynnemu polskiemu renesansowemu poecie i prozaikowi. W „Epilogu” Sekiguchi przyznaje, że wybrał prawdopodobnie mniej niż 1 procent z całej twórczości Reja, a dodatkowo wybór był jednostronny. Jednak zważając na fakt, że do tej pory nikt w Japonii nie zajmował się Rejem i jego twórczością, należy uznać osiągnięcie badacza za znaczące. Na początku recenzowanego tomu umieszczone są portret Reja (ze *Żwierzadła* z 1568 roku)

oraz mapa południowej części Polski z połowy XVI wieku i mapa Małopolski związana z Rejem. Moim zdaniem są one przydatne dla japońskich czytelników, którzy nie zajmują się Polską na co dzień. Poza tym w pracy umieszczono liczne ryciny zaczerpnięte z utworów Reja oraz z encyklopedii *Herbarz* wydanej w Krakowie w 1568 roku przez ówczesnego botanika Marcina Siennika. Dzięki temu zabiegowi japońscy odbiorcy lepiej mogą wyobrazić sobie życie w Polsce w czasach Reja.

Warto w tym miejscu podkreślić, że omawiana praca nie jest jedynie tłumaczeniem, ale ma również charakter opisowy i analityczny. Dostrzegamy w tym troskę i zaangażowanie badacza. Wspomniane na początku osiągnięcia Sekiguchiego na polu przekładowym znajdują odzwierciedlenie w trzecim rozdziale rozprawy poświęconym *Wizerunkowi*, kiedy to badacz zastanawia się, jak przełożyć na język japoński termin „pocziwy” (z tytułu *Wizerunek własny żywota człowieka pocziwego, w którym jako we zwierciadle snadnie każdy swe sprawy oglądać może, zebrany i z filozofów i z różnych obyczajów świata tego*). Zauważa przy tym, że to jest ważne pojęcie w twórczości Reja, który często sięgał po ten przymiotnik nie tylko w odniesieniu do człowieka, ale również do rzeczy. Z tego powodu Sekiguchi uważa, że można nawet powiedzieć, iż poprzez wykorzystanie tego wyrazu mamy wgląd w świat wartości Reja. Tego typu analizy czynią recenzowaną pracę nie tylko przekładem czy też kompendium poświęconym kulturze polskiej, ale również swoistym przewodnikiem po językoznawstwie porównawczym polsko-japońskim. Za przykład tego typu działań (komparatystyczno-kulturoznawczo-językoznawczych) może posłużyć analiza utworu *Żywot człowieka pocziwego* – w jego piątej części *Lato gdy przydzie, co z nim czynić* pojawia się wiele zdrobnień, jak np. „jabłuszka, gruszcзки, wisnecki, śliweczki”, „ogóreczki, maluneczki”, „masłka, syreczki” lub „kurki gmerzą, ano gąski gągają, ano jagniątka wrzeszczą, ano prosiątka biegają, ano rybki skaczą”. Sekiguchi przekazując swoje zatroskanie brakiem w języku japońskim odpowiedników poszczególnych zdrobnień, jednocześnie zauważa, iż wskazany fragment obrazuje miłość Reja do warzyw i owoców oraz ich starannej uprawy.

Sekiguchi stawia także liczne pytania w odniesieniu do całej twórczości Reja. Przykładowo w nawiązaniu do fragmentu zawartego w końcowej części *Rok na cztery części rozdzielon* („A sama jedna rozkosz przechodzić się sobie i sam, i z przyjacielem między onymi rozkoszkami swymi, a zacz ci to stanie? Bo wždy rzeką, iż czysty a ochędożny człowiek w domu swoim”) pojawia się wątpliwość dotycząca braku wyjaśnienia, dlaczego człowiek, który starannie hoduje warzywa i owoce, opisywany jest przez Reja jako „czysty a ochędożny człowiek w domu swoim”. Omawiając *Wiosnę kto niedbale opuści, siła na tym należy*, gdzie występuje nazwa rośliny „jęczmyk miły”, tłumacz zastanawia się, o jaki jęczmyk chodzi. Również w związku z tą częścią badacz przyznaje, że do końca nie mógł wyobrazić sobie, jak wyglądała scena gonienia przepiórek przez krogulca (krogulask).

Próbując przybliżyć japońskiemu odbiorcy twórczość polskiego autora, Sekiguchi sięga po liczne porównania. Przytaczając piątą część *Lato gdy przydzie, co z nim czynić* z utworu *Żywot człowieka poczciwego*, nawiązuje do znanego fragmentu z początku utworu *Makura no sōshi* (*Zapiski spod wezglowia*) napisanego na przełomie X i XI wieku w Japonii przez Sei Shōnagon, japońską damę dworu. Zabieg ten jest możliwy, gdyż ten fragment również opisuje pory roku i rozpoczyna się zdaniem „Wiosną najpiękniej jest o świcie” („Haru wa akebono”). W Japonii dzieci czytają przytoczony fragment podczas zajęć z języka japońskiego w gimnazjum, zaś – jak zauważa Sekiguchi – tekst Reja występował w podręcznikach języka polskiego dla klasy siódmej (z 1984 roku). Klasa siódma szkoły podstawowej jest odpowiednikiem klasy pierwszej lub drugiej japońskiego gimnazjum, tak więc można powiedzieć, że jest to trafna uwaga. Innym przykładem ukazującym zbieżność twórczości Reja i Sei Shōnagon może być opis lata:

Latem najpiękniejsze są noce. I to nie tylko wtedy, gdy świeci księżyc, ale także noce bezksiężycowe, gdy w ciemnościach migotają świetliki. Podczas deszczowych nocy również panuje niezwykle nastrój. [Sei Shōnagon 2014: 13]

Sekiguchi, analizując twórczość polskiego pisarza, zauważył również, że kiedy czytał jego utwory, często przypominały mu się *Tsurezuregusa* (*Zapiski dla zabicia czasu*) autorstwa Yoshidy Kenkō, które powstały w latach 1330–1331<sup>1</sup>. Faktycznie, można uznać, że atmosfera, którą możemy wyczuć w utworach obu poetów, jest podobna, mimo że Kenkō został mnichem w wieku około 30 lat i zapewne jako mnich inaczej postrzegał świat niż Mikołaj Rej.

Omawiana praca jest bez wątpienia godna polecenia nie tylko specjalistom (polonistom, historykom), ale również zwykłym japońskim czytelnikom, niemających rozległego pojęcia o Polsce, ponieważ stanowi swoiste wprowadzające kompendium. W klasycznych przekładach skierowanych do osób zaznajomionych ze szczegółową problematyką brakuje wyjaśnień o charakterze kulturoznawczym. Czyni to z rozprawy Sekiguchiego wyjątkowe dzieło. Wiedza zawarta w recenzowanej książce ma charakter interdyscyplinarny (literaturoznawczy, polonistyczny, językoznawczy, historyczny, ale też kulturoznawczy). Jestem pewna, że omawiane opracowanie jest i będzie wykorzystane przez wielu naukowców w celu badania polskiego i europejskiego renesansu. Bez wątpienia książka napisana przez Sekiguchiego przyczyni się również do wzrostu zainteresowania kulturą polską (w szczególności Renesansu) w Japonii i w niedalekiej przyszłości pojawią się kolejne przekłady utworów Reja na język japoński.

### Bibliografia

- Paulowa Stanisława (1975), *Mikołaj Rej w świetle akt sądowych*, „Kalendarz Lubelski”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/mikolaj-rej-w-swietle-akt-sadowych/> [dostęp: 19.03.2024].
- Sei Shōnagon (2014), *Zapiski spod wezgłowa, czyli notatnik osobisty*, przeł. Agnieszka Heuchert, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Sekiguchi Tokimasa (2021), ミコワイ・レイ氏の鏡と動物園 [Zwierciadło i zwierzyniec pana Mikołaja Reja], Michitani, Tokio.

1 Nazwano jeden z „Trzech najwybitniejszych esejów w Japonii” razem z esejami *Makura no sōshi* (*Zapiski spod wezgłowa*) przez Sei Shōnagon w x-xi wieku i *Hōjōki* (*Zapiski z szalasu*) przez Kamo no Chōmei w XIII wieku.

Tomomi Splisgart

***Zwierciadło i zwierzynek pana Mikołaja Reja* – a Note on the Japanese Discovery of Polish Literature**

Despite the rise in availability, Polish literature is viewed in Japan as exotic and unavailable. An attempt to fill this gap is being undertaken by Tokimasa Sekiguchi who familiarises the Japanese readers with selected aspects of Mikołaj Rej's writing in an original work entitled *Zwierciadło i zwierzynek pana Mikołaja Reja* (Mirror and Preserve by Mr. Mikołaj Rej), published in 2021 in Tokyo. In the course of the book, the author presents carefully selected works by the Polish poet and prose writer of the Renaissance period, complementing the respective fragments with commentary and references to both the history of Poland and the Japanese context. Tokimasa Sekiguchi's text constitutes a significant contribution to the understanding of Polish culture and history in the land of cherry blossoms.

**Keywords:** Mikołaj Rej; Tokimasa Sekiguchi; history of Poland; Polish literature; the Renaissance.

**Tomomi Splisgart** – polonistka, absolwentka Tokijskiego Uniwersytetu Studiów Międzynarodowych oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, od 2020 roku związana z Instytutem Rusycystyki i Studiów Wschodnich Uniwersytetu Gdańskiego. Eseistka, autorka licznych prac poświęconych problematyce polskiej oraz relacjom polsko-japońskim.